Cena 5 zł.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS ILUSTROWANY

Nr 99 (1369)
ROK V.

WTOREK



# Płomienny apel do narodu

## Orędzie Francuskiej Partii Komunistycznej mobilizuje do jedności akcji na rzecz pokoju i wolności

XII Kongres Francuskiej Partii Komunistycznej zwrócił się do narodu francuskiego z orędziem, które głosi m. in.:

Francuska Partia Komunistyczna, wielka Partia klasy robotniczej, Niepodległości Narodowej i Pokoju wzywa was **do jedności i do akcji**, by odwrócić potworną groźbę wojny atomowej, by **OCALIĆ FRANCJĘ I POKÓJ.**

Francją kierują niegodne rządy, które w myśl polecenia zagranicy uprawiają **politykę nędzy, reakcji i wojny.** Pogarszają one warunki bytu mas pracujących, grabią chłopów i rujnują warstwy średnie, podczas gdy rosną w skandaliczny sposób nadzwyczajne zyski kapitalistów. **Wzmaga się nędza, bezrobocie zatacza coraz szersze kręgi.**

Wolności demokratyczne, prawa związkowe, prawo strajku, prawo zgromadzeń i demonstracji, są systematycznie gwałcone. Robotnicy-aktywiści, demokraci, uczestnicy ruchu oporu, zwolennicy pokoju są ofiarą prześladowań.

Są oni więzieni, pozbawieni praw obywatelskich. Tymczasem **zwalniani są zdrajcy, którzy współpracowali z wrogiem.** Przekupujący i przekupywani cieszą się bezkarnością. **Rządy te chcą narzucić Francji dyktaturę faszystowską.**

Zmuszają one naszych synów do przelewania krwi w zbrodniczej wojnie z Vietnamem, prowadzonej w imię zysku Banku Indochińskiego i gwoli utrzymania bazy strategicznej dla amerykańskich podżegaczy wojennych. **DOŚĆ KRWI, DOŚĆ RUIN, DOŚĆ ŚMIERCI! Naród nie będzie prowadził wojny. Pragnie on pokoju. Walka o pokój oznacza walkę o Francję, wolność, o przywrócenie niepodległości narodowej, o szczęście Francuzów i Francuzek.**

**Kongres Francuskiej Partii Komunistycznej wzywa wszystkich uczciwych ludzi do czynu w obronie pokoju.**

**Francuzi i Francuzki! Komuniści, socjaliści, katolicy, republikanie, mężczyźni i kobiety, młodzi i starcy, robotnicy i chłopi, pracownicy fizyczni i umysłowi, patrioci wszelkich poglądów politycznych i filozoficznych, wszelkich wierzeń religijnych! Twórzcie razem MOCNY I JEDNOLITY FRONT POKOJU. Twórzcie wszędzie — w każdym zakładzie pracy, w każdym mieście, w każdej wsi i osiedlu — Komitety Obrońców Pokoju. Wybierajcie wszędzie miejscowe Rady Organizacji Bojowników o Pokój i Wolność.**

Francuzi i Francuzki! Stały Komitet Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w manifeście uchwalonym na sesji w Sztokholmie wzywa was, **byście złożyli swe podpisy pod petycją w sprawie całkowitego zakazu broni atomowej, broni agresji i masowej zagłady ludzi, w sprawie wprowadzenia ścisłej kontroli międzynarodowej.** By zapewnić wprowadzenie w życie tego zakazu, w sprawie **uznania za zbrodniarza wojennego rządu, któryby pierwszy zastosował tę broń terroru.**

**Gigantyczna walka wszystkich ludów o pokój nabierze jeszcze większego rozmachu. MILIONY PODPISÓW POTWIERDZĄ NIEZACHWIANĄ WOLĘ POKOJOWĄ LUDU FRANCJI.**

Francuska Partia Komunistyczna, wierna pamięci swych bohaterów i męczenników ruchu oporu, gotowa jest wraz ze wszystkimi ludźmi dobrej woli prowadzić Francję do świetlanej przyszłości i pokoju. **Przewaga jest po stronie sił pokoju i demokracji. Swą jednością i swoją akcją zmuszą one podżegaczy wojennych do odwrotu i odniosą zwycięstwo.**

Niech żyje Francuska Partia Komunistyczna! Niech żyje Francja wolna, demokratyczna i niepodległa! Niech żyje komunizm! Niech żyje pokój!

## Walka o pokój wzmaga się!




Robotnicy włoscy demonstrują przeciw polityce wojennej rządu. Na transparentach widnieją napisy: „Nie będziemy produkować sprzętu wojennego!"

# Wszystkie siły - sprawie pokoju

## Byli więźniowie faszyzmu wszystkich krajów łączą się w walce przeciw podżegaczom

W dniu 10 b. m. wiceminister inż. Zygmunt Balicki, przedstawiciel sekretariatu generalnego Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych wygłosił przemówienie radiowe, którym zapoczątkował uroczystości, związane z Dniem Międzynarodowej Solidarności bojowników o wolność, pokój i demokrację.

Pięć lat — powiedział wicemin. Balicki — upływa od chwili, gdy **pod druzgocącymi uderzeniami Armii Radzieckiej legła w gruzach potęga hitlerowska**, a więźniowie kaźni faszystowskich i obozów koncentracyjnych uzyskali wolność.

Międzynarodowa Federacja byłych Więźniów Politycznych, której nazwa w języku francuskim brzmi: Federation Internationale des Ancions Prisonniers Politiques" — w skrócie FIAPP — od chwili swego powstania na wiosnę 1947 roku zwróciła się do milionów swych członków z wezwaniem do obchodzenia co roku **dnia 11 kwietnia, jako symbolicznej rocznicy oswobodzenia z faszystowskich więzień i obozów koncetracyjnych.**

W tym Dniu Międzynarodowej Solidarności b. więźniów — bojowników antyfaszystowskich, we wszystkich krajach, gdzie istnieją związki, należące do naszej federacji, **organizowane są corocznie wiece, zebrania i zbiorowe zwiedzanie historycznych miejsc walki z hitlerowskim najeźdźcą.**

11 kwietnia — **to nie tylko dzień wspomnień, ale PRZEDE WSZYSTKIM DZIEŃ WALKI.**

Nie zagoiły się jeszcze rany ostatniej wojny, a imperialiści amerykańscy gorączkowo przygotowują już nową pożogę wojenną, zagrażając światu użyciem bomby atomowej — straszliwym narzędziem masowej zagłady.

Lecz narody mają jeszcze żywą w pamięci okropności ostatniej wojny i wiedzą z własnego doświadczenia, jaki los zgotuje im nowy kataklizm światowy. Toteż **jesteśmy świadkami i współuczestnikami niebywałego w dziejach, masowego ruchu w obronie pokoju na całej kuli ziemskiej. Na czele tego ruchu kroczy Związek Radziecki — chorąży walki o trwały pokój i przyjaźń między narodami.**

Ruch ten ogarnia coraz nowe zastępy ludzi wszelkich narodowości, ras i przekonań. Walka o pokój przyjmuje coraz wyższe, coraz bardziej konkretne formy.

W tych warunkach najważniejszym zadaniem dla nas — byłych więźniów faszyzmu — jest ZMOBILIZOWANIE CAŁEJ NASZEJ ENERGII W WALCE O ZAPEWNIENIE POKOJU.

Nasze doświadczenia bojowe i przeżyte męczarnie oddajemy w służbę tej sprawy.

**Prowadzić bezkompromisową walkę przeciwko rozłamowcom, przeciwstawiać się wszelkim objawom odrodzenia faszyzmu i jego metod, powiększać nasz wkład do walki o pokój i demokrację** — oto najważniejsze zadania, jakie FIAPP sobie stawia.

Zadania te federacja nasza i zrzeszone w niej związki **zdołają skutecznie wykonać**, o ile skoordynują swoje wysiłki z wysiłkami pokrewnych im demokratycznych ruchów byłych partyzantów i uczestników ruchu oporu.

Dzień 11 kwietnia w Polsce i we wszystkich krajach, które na sobie poczuły, czym jest faszyzm, będzie **dniem przeglądu sił i gotowości bojowej mas zrzeszonych w FIAPP.** W potężnych manifestacjach byli więźniowie faszyzmu dadzą wyraz swojej zdecydowanej woli walki przeciwko podżegaczom wojennym — dadzą wyraz swej **NAJGORĘTSZEJ WOLI WYWALCZENIA POKOJU.**

# Zgrzyty w sztabie atlantyckim

*Odbyta w Hadze konferencja t. zw. „Komitetu Obrony Uczestników Paktu Atlantyckiego", dowodzi, iż imperialiści amerykańscy domagają się od krajów Zachodnio-Europejskich dalszego powiększenia wydatków wojskowych.*

*Zdaniem panów Johnsonów i Bradley'ów — wielu spośród zachodnio-europejskich satelitów posiada zbyt słabe mięśnie, by być godnymi uczestnikami awantury, przygotowywanej przez koła rządzące USA.*

*Do tych ostatnich należy np. Holandia, osłabiona wojną w Indonezji, oraz inni satelici zachodnio-europejscy, ujawniający niedostateczne zrozumienie dla awanturniczych planów swoich opiekunów amerykańskich.*

*Narady w Hadze, które toczyły się w atmosferze wzajemnego użerania się ich uczestników, odzwierciedliły narastające coraz bardziej w Europie Zachodniej niezadowolenie z żądań amerykańskich .*

*Narady te jeszcze raz potwierdziły, że w bloku Północno-Atlantyckim istnieje całkowicie określony podział pracy. USA komentują i kierują, pozostali zaś uczestnicy bloku pełnią funkcje dostawców mięsa armatniego i nie są wtajemniczani w plany Stanów Zjednoczonych.*

*Narady haskie były jedynie przygrywką do wyznaczonej na kwiecień lub maj nowej konferencji uczestników Paktu Atlantyckiego.*

*Na konferencji tej ma być omówiony udział marionetkowego państwa Zachodnio-Niemieckiego w systemie Północno-Atlantyckim, a także sprawa dokooptowania do tego systemu frankistowskiej Hiszpanii.*

*W ten sposób narady haskie są ogniwem w łańcuchu wysiłków imperialistów amerykańskich, które mają na celu wzmożenie presji na zachodnio-europejskich uczestników Paktu Atlantyckiego oraz dalsze rozszerzenie tego agresywnego systemu.*

# Odparte ataki

## bombowców kuomintangowskich na Szanghaj

Z Szanghaju donoszą, że w ostatnich dniach kuomintangowske bombowce produkcji amerykańskiej usiłowały kilkakrotnie dokonać nalotu na dzielnice mieszkalne Szanghaju.

Wszystkie ataki bombowców kuomintangowskich zostały odparte przez lotnictwo i artylerię przeciwlotniczą Chińskiej Armii Ludowej.

# Prowokacje faszystów nie ustają

## stanowczy protest rządu albańskiego w sekretariacie ONZ

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Albańskiej Republiki Ludowej skierowało do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie notę, w której protestuje przeciwko prowokacjom dokonanym przez greckie wojska monarchistyczne w marcu br. na granicy Albanii.

Nota stwierdza m. inn., że 7 marca 1950 r. oddział grecki, liczący kilkunastu żołnierzy i oficerów wkroczył na terytorium Albanii w rejonie Sopik i usiłował uprowadzić do Grecji albańskich strażników granicznych. Po ostrej wymianie strzałów, która trwała około godziny albańska straż graniczna zmusiła napastników do wycofania się na terytorium greckie.

W dniu 13 marca żołnierze greccy zbliżyli się do granicy albańskiej koło wsi Perhikar i ostrzelali z granatników chłopów albańskich pracujących w polu.

W dniu 17 marca wojska greckie ponownie ostrzelały okolice wsi Perhikar z granatników.

Nota wymienia szereg innych prowokacji, dokonanych przez greckie wojska monarcho - faszystowskie i stwierdza m. in., że w ciągu marca samoloty greckie przelatywały kilkakrotnie nad terytorium albańskim.

W związku z tymi prowokacjami rząd Albańskiej Republiki Ludowej składa stanowczy protest w sekretariacie ONZ.

# Bułgaria dementuje oszczercze i prowokacyjne wiadomości

## niektórych rozgłośni zagranicznych, dyrygowanych przez „Głos Ameryki"

Bułgarska Agencja Telegraficzna ogłosiła komunikat, w którym dementuje nadaną przez szereg rozgłośni zagranicznych wiadomość o rzekomym ostrzelaniu z terytorium Bułgarii, w dniu 6 kwietnia — członków tzw. „komisji bałkańskiej" ONZ.

Komunikat stwierdza dalej, że w wyniku śledztwa ustalono, iż w dniu 6 kwietnia nie odbyło się i nie miało się odbyć żadne spotkanie między greckimi a bułgarskimi przedstawicielami sił zbrojnych z udziałem członków „komisji bałkańskiej" oraz, że w dniu 6 kwietnia nie oddano ze strony bułgarskiej żadnego strzału w kierunku terytorium Grecji.

Wobec powyższych faktów Bułgarska Agencja Telegraficzna dementuje oszczercze i prowokacyjne wiadomości, skierowane przeciwko Bułgarskiej Republice Ludowej.

Bułgarska Agencja Telegraficzna upoważniona została także do zakomunikowania o nowych prowokacjach monarcho - faszystów greckich, którzy w dniu 6 kwietnia usiłowali zniszczyć na terytorium Bułgarii znajdującą się tam tablicę pamiątkowa.

Bułgarska straż graniczna zmusiła napastników do wycofania się.

# „Krzyżacy" Sienkiewicza w języku rosyjskim

Nakładem Państwowego Wydawnictwa Literatury Pięknej w ZSRR ukazała się w przekładzie na język rosyjski powieść historyczna Henryka Sienkiewicza „Krzyżacy".

Przekład, dokonany pod redakcją K. Dunin - Borkowskiego, zaopatrzony został w komentarz literacki pióra I. Gorskiego.

Książka z ilustracjami znanego malarza radzieckiego, laureata premii stalinowskiej Sokołowa - Skali, wydana została nakładem 30 tys. egzemplarzy.

*Impreza nad imprezy*

# Z niebywałym rozmachem

## przygotowuje się tegoroczne Targi w Poznaniu

Przez całą dobę bez przerwy wre praca nad przygotowaniami do XXIII Międzynarodowych Targów Poznańskich. Już od tygodni płoną od zmierzchu do świtu wszystkie latarnie na terenach wystawowych.

Kilkuset robotników, pracuje na trzy zmiany, buduje nowe pawilony i stoiska, remontuje i rozbudowuje dawne budynki, niweluje tereny itd. Ambicją zarówno organizatorów Targów jak wystawców i robotników, przygotowujących pawilony i stoiska, jest nie tylko wykończenie wszystkich prac w terminie, lecz o dwa dni wcześniej.

Toteż chociaż otwarcie XXIII MTP nastąpi 29 kwietnia, Targi mają być „zapięte na ostatni guzik" już 27 kwietnia. Ale prace przygotowawcze są tak daleko zaawansowane, że może nastąpi to nawet wcześniej.

### NAGRODY DLA PRZODOWNIKÓW

Wszystkie prace przygotowawcze objęte są akcją współzawodnictwa, zainicjowanego przez dyrekcję Targów, pod hasłem:

„Przez współzawodnictwo pracy — do terminowego przygotowania XXIII MTP".

Współzawodnictwo obejmuje nie tylko 19 wystawców branżowych, lecz i wykonawców stoisk i pawilonów — architektów, rzemieślników itd. Opracowano ponadto punktację, uwzględniającą szybkość wykonania prac przygotowawczych, oszczędność w zużyciu materiałów, wygląd stoisk itd.

Przewidziane są liczne nagrody dla przodowników i racjonalizatorów w każdej poszczególnej grupie wystawców.

Pierwszą nagrodę dla przodującego we współzawodnictwie architekta stanowi puchar przechodni. Trzy następne odznaczenia — listy pochwalne. Dla przodujących robotników przewidzianych jest szereg nagród pieniężnych oraz kuponów tekstylnych.

### EKSPONATY NADCHODZĄ

46 wagonów ze Związku Radzieckiego przywiozło już maszyny, skrzynie i skrzynki. Skrzynie nie są jeszcze rozpakowane, zawartość ich więc nie jest znana. Ale na otwartym powietrzu stoją już pokryte brezentem czerwono-żółte cztery samochody ciężarowe i dwa autobusy „ZIS". Obok nich — nowy, nieznany typ potężnej maszyny do niwelowania ziemi.

Te 46 wagonów nie pomieściło oczywiście wszystkich eksponatów z ZSRR. Niemal codziennie przybywają na tereny Targów nowe wagony i codziennie wyładowuje się z nich skrzynie, skrzynki i maszyny.

Również z Czechosłowacji przybyło szereg skrzyń, których jeszcze nie rozpakowano.

### KINO NA POWIETRZU

Nowością, która niewątpliwie spotka się z dużym powodzeniem, będzie kino na otwartym powietrzu, wyświetlające krótkometrażowe filmy m. in. „Len". Amfiteatralnie zbudowana widownia, pomieści ok. tysiąca widzów.

Nowością będzie ponadto włączenie do terenów targowych parku Wilsona i zużytkowanie „bezczynnego" dotąd obszernego pawilonu, nie wykorzystywanego od czasu „Pewuki". W rb., po dokonaniu remontów i przeróbek, w „bezrobotnym" pawilonie założona będzie restauracja, mogąca wydawać do 6 tys. gorących posiłków dziennie.

### BĘDZIE CO KUPIĆ

Przebudowuje się górną część pawilonu radzieckiego. Powstaje nowy pawilon Monopolu Tytoniowego. Pawilon włókienniczy, który wzorem lat ubiegłych, czarować będzie zwiedzających wspaniałymi tkaninami, podzielony zostaje na 7 działów: wełna, bawełna, włókna sztuczne, włókna łykowe, jedwab, artykuły techniczne, spółdzielczość pracy.

W hali ciężkiego przemysłu, która w okresie „międzytargowym" zamieniona została w halę sportową, wre praca przy budowie stoisk.

Również w pawilonie zagranicznym i innych, wyrastają jak „grzyby po deszczu" 82 stoiska detaliczne, w których zwiedzający będą mogli kupować wyroby krajowe i zagraniczne.

Tegoroczne XXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie, obrazujące dorobek planu trzyletniego, pierwsze Targi w pierwszym roku Planu 6-letniego, niewątpliwie zaćmią swoim rozmachem i bogactwem eksponatów dotychczasowe Targi Poznańskie.



Na Targach Poznańskich szczególnie imponujące będą stoiska z eksponatami radzieckimi. Na zdjęciu nowoczesne samochody produkcji radzieckiej, które nadeszły już na teren MTP.

## Nasze rady

GOS ALEKSY — PABIANICE: — Zawiadamiamy Pana, że interwencja nasza odniosła skutek. Otrzymaliśmy bowiem zawiadomienie od lekarza powiatowego, że brat Pana został już umieszczony w szpitalu. Pozdrawiamy Pana.

* * *

„MISIA": — Dowcip Pani należy do kategorii dowcipów z tzw. „długą brodą". Jest to stary kawał, który drukowano i opowiadano sobie w rozmaitych wariantach. Z tego też powodu nie skorzystamy z niego.

* * *

NIEMIRSKI Z ODRZYWOŁU: — Za urodzenie dziesięciorga dzieci matka Pana może otrzymać nie premię pieniężną, bo takiej się nie wypłaca, lecz Krzyż Zasługi. Należy w tej sprawie zgłosić się do właściwej gminy. Odznaczenie to nie daje żadnych uprawnień w sensie ulgowych przejazdów itp.

* * *

LUBIK WIESŁAW — GDYNIA: — Szczegółowych informacji udzieli Panu Naczelna Organizacja Techniczna (NOT).

* * *

ROZGORYCZONY S. S.: — Z powodu nawału listów, napływających do redakcji, musiał Pan, niestety, długo czekać na odpowiedź. Przestrzegamy kolejności, z wyjątkiem wypadków, wymagających natychmiastowego załatwienia czy interwencji. Nie podaje Pan w swoim liście, w jakim kierunku pragnie dalej się kształcić. W zależności od wyboru zawodu i związanej z tym odpowiedniej szkoły zawodowej — będzie można stwierdzić, czy są szanse umieszczenia Pana w internacie, względnie korzystania z subsydium. Prosimy o szczegółowsze dane.

* * *

CZUBA JAN: — Nie wystarczy zabiegać o posadę w jakimkolwiek biurze. Urzędników niewykwalifikowanych posiadamy aż nadto, natomiast poszukiwani są pracownicy wartościowi, którzy uczyli się nie „po łebkach", po wierzchownie, ale których wiedza daje rękojmię że powierzone im czynności będą w stanie spełniać należycie. Dlatego też, Drogi Panie, nie osiągnie Pan zamierzonego celu, jeżeli nie popracuje nad sobą solidnie. Sam Pan pisze, że nigdzie nie mógł dłużej zagrzać miejsca. Świadczy to, że szedł Pan po najmniejszej linii oporu i nie wysilał ani przykładał się do nauki i pracy. Ale chęć poprawy jest już krokiem naprzód. Należy więc obrać zawód, który Panu najbardziej odpowiada, pracować, a jednocześnie się uczyć. Pomożemy Panu chętnie.






168

Stefan odchodzi dróżką za sztachetkami, Monika patrzy za nim, dopóki nie znika za furtką, która skrzypi po dawnemu. Poczem powoli, z ciepłym psiakiem wraca ciężko ku domowi.

Stefan zatrzymał się w mroku ulicy. Skrzyp furtki poruszył bolesną strunę w sercu. Stał chwilę, wreszcie ruszył wolno ku przejazdowi kolejowemu. Kroki jego wydzwaniały na płytach chodnika melancholijną, smutną pieśń rezygnacji...

### Rozdział piętnasty
### *ŻYCIE IDZIE NAPRZÓD...*

Na ulicy Dąbrowskiego wielkie podniecenie. Otwarcie linii tramwajowej! Od samego rana tłumy mieszkańców wszystkich sąsiednich okolic kierują się do początku trasy tramwajowej, do ulicy Kilińskiego. Stoi już przygotowany, odświętnie ubrany flagami tramwaj, obok samochód Polskiego Radia. Uroczystość będzie nagrywana na płyty. Znany speaker uwija się ochoczo przy mikrofonie. Wszędzie rozradowane twarze, dumne uśmiechy, oczekiwanie. Ma przyjechać prezydent miasta. W górze transparent, rozpięty na drutach tramwajowych. Wyraźne cyfry podają, ile to godzin mieszkańcy ulicy Dąbrowskiego ofiarowali na pracę przy torze tramwajowym. Chwila poruszenia, przyjeżdża prezydent, mówi do mikrofonu, z uśmiechem dziękuje „dąbrowszczakom", za ich udział w pracy na linii. Podkreśla zasługi przodowników pracy, wymienia ich nazwiska. Po chwili staje przy mikrofonie jedna z wyróżnionych kobiet. Jest nieco zmieszana uwagą tłumu, ale i dumna, że oceniono jej pracę. Że choć słaba kobieta, nie ulękła się szpadla i pracowała razem z innymi, by przyśpieszyć budowę linii. Orkiestra gra hymn, tramwaj wśród wesołych okrzyków i dzwonków rusza dostojnie, wioząc przodowników pracy, gości i całą gromadę dzieciaków. Pierwszych honorowych pasażerów.

Monika stoi z boku wraz ze Stefanem. Ma łzy w oczach. Jest trochę i wzruszona i jednocześnie rozżalona. Nie było jej tu, gdy się dokonywał ten społeczny czyn Zawiodła. Odbyło się to bez niej, a tak pragnęła wziąć udział, razem z innymi. Cieszyła się przecież na to. Stefan odpowiada z uśmiechem na powitania poznanych przy kopaniu linii dąbrowszczaków. Nie przyznaje się Monice, że i on kilkanaście godzin, wolnych od pracy, poświęcił na kopanie toru. Nie chce powiększać jej rozżalenia. Wie, jak odczuła dotkliwie swoją, przymusową zresztą dezercję.

Po pierwszym tramwaju, w piętnaście minut rusza drugi. Komunikacja nawiązana już normalnie. Piętnastka ruszyła z tłumem pasażerów. Kto stwierdza, że kopał, nie płaci biletu. Dzieci od rana do nocy mają prawo jeździć bezpłatnie. Jak święto to święto.

— Pojedziemy i my? — proponuje Stefan.

Monika uśmiecha się naraz.

— Oczywiście!

W tramwaju wesoło, sama dzieciarnia. Monika patrzy na rozbawione twarze i sama prawie że odczuwa podobną radość. Pojechali do końca. Przeczekali, jak tramwaj zwekslował i jeszcze raz z powrotem. Jakiś chłopiec pokazuje odciski na palcach.

— Myślisz, że nie kopałem? Patrz, ile odcisków! — mówi z dumą.

Stefan ma także odciski, pokazałby je chętnie chłopcu, ale nie śmie przy Monice.

Wysiadają przy przystanku, nieopodal domku Moniki. Tereska czeka na nich z obiadem. Bo przecież dzisiaj święto.

Siadają do stołu ożywieni, Monika pogodna, Stefan rozbawiony rozmowami dzieci w tramwaju. Białasek poszczekuje, domagając się wpuszczenia, Zosia szczebioce za oknem. Otwarte szeroko okna wpuszczają potoki słonecznego światła, które jesień rozlewa szczodrze. W pokoju przytulnie, spokojnie, za oknem słońce i kwiaty.

Monika jest pełna uszczęśliwienia. Stefan swobodny jak dawniej, pozbył się sztywności po tamtej, pamiętnej rozmowie. Je z apetytem, dowcipkuje z Teresą. A i Teresa od pewnego czasu jest o wiele pogodniejsza. Ma wokół ust jakiś nowy, beztroski uśmiech. Monika się potrosze domyśla, co jest tego powodem. Kiedyś wieczorem widziała, jak Teresa rozmawiała przez sztachetki z jakimś młodym robotnikiem, pracującym na torze tramwajowym. Oczy jej się śmiały...

Domek na przedmieściu zaczyna oddychać swobodnie, znikają powoli cienie, życie toczy się dalej.

Wrześniowe, ostre podmuchy wiatru zabarwiają listki dzikiego wina rdzawą pozłotą, duża brzoza na podwórzu zrzuca pierwsze żółte liście...

Monika wróciła do pracy. Jest jeszcze słaba, nogi często odmawiają posłuszeństwa. Mimo to Monika rzuca się w wir zajęć z gorączkowym pośpiechem. Jest przecież tyle do zrobienia. Zapasy na zimę!

Godziny do obiadu przemykają niezauważone. A później obiad. Uśmiech Stefana chwytany skwapliwie z rojowiska ludzkiego. I znów praca aż do piątej. Rytm tętniącej pracą fabryki, tempo, tempo!

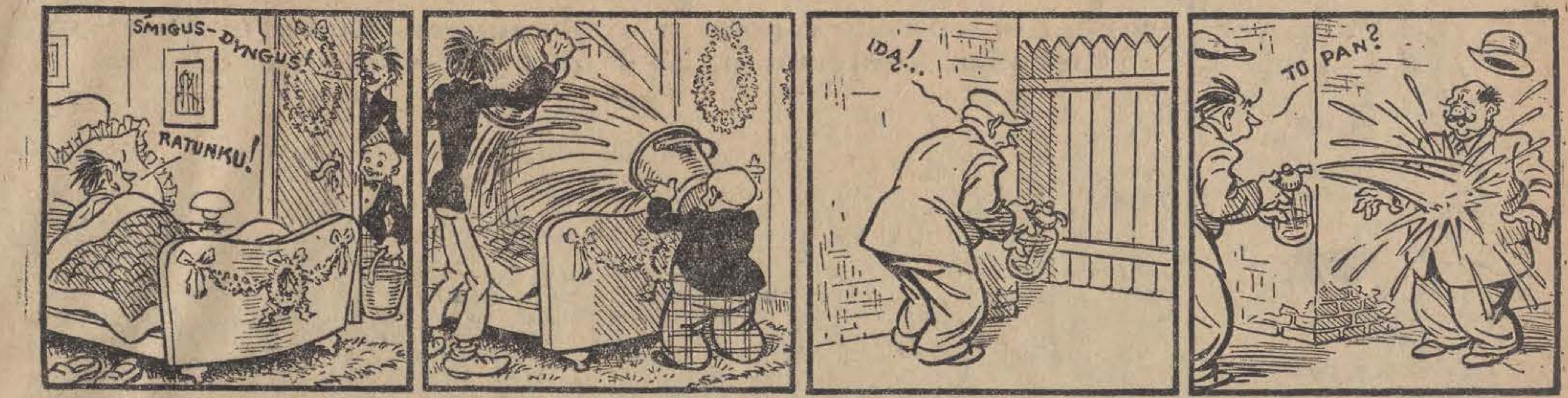
Powrót do domu, do ogródka. Ostatnie astry panoszą się na klombie. Dalie uginają się pod ciężarem olbrzymich kwiatów.

Zosia szczebioce niezmordowanie, Białasek tuż przy nogach stęskniony, gorliwie okazujący objawy swego szczenięcego uwielbienia. Czasami siada Stefan na ławeczce ojca. Nie często. Właśnie, nie często... Te wieczory, gdy nie przychodzi, mają nieprzytulny zmrok. Smutno pali się lampa nad samotną kolacją, Senna chodzi Zosia, sennie odpowiada Tereska. Nawet psiaczek nie ma chęci do zbytków.

Za to, gdy przychodzi Stefan, inne życie wstępuje w domek na przedmieściu. W ogródku rozbrzmiewa gwar baraszkującej z pieskiem Zosi. Stefan, niby to pomaga Monice w robieniu jesiennych porządków na klombach, a właściwie bawi się z Zosią.

(D.c.n.)

# PRZYGODY WICKA I WACKA




SOBEK: — Kto tam? Wejść!...
WICEK: — Śmigus - dyngus!
SOBEK: — Ludzie, ratunku!...
WACEK: — Nic nie pomoże! Napróżno wiader nie dźwigaliśmy!

WICEK: — Lej na łeb: raz!...
SOBEK: — Uaa... Uaa...
WICEK: — A ja na plecy: dwa!...
WACEK: — Po co krzyczeć? Woda podgrzana i wnet będzie koniec!

SOBEK: — Czekajcie, łotry! Za napad poranny tak was uraczę selcerską, że nieprędko zapomnicie! Oho! Już nadchodzą! Wacek idzie pierwszy, bo słychać, jak sapie...

SOBEK: — Ach to pan?...
SZABERSKI: — Czy pan oszalał?
SOBEK: — Bardzo przepraszam! Myślałem, że to Wicek i Wacek...
SZABERSKI: — To są wykręty!

## Będą taksówki

### na postojach w centrum miasta

W związku z poruszoną przez nas sprawą braku taksówek w śródmieściu Łodzi, Zarząd Miejski zawiadamia, że już w najbliższym czasie wyznaczony zostanie całodzienny postój dla czterech samochodów na ul. Moniuszki przy Sienkiewicza.

Równocześnie utworzy się drugi postój dla kilku taksówek na ulicy Hotelowej, łączącej Traugutta i Moniuszki. Ulica ta powstanie jeszcze w bieżącym roku. W innych miejscach w pobliżu „Grand Hotel'u" postoju nie można wyznaczać ze względu na zbyt wąskie jezdnie i duże nasilenie ruchu.

Ale niedaleko jest postój taksówek, znajduje się on na placu przy zbiegu ulic Daszyńskiego i Sienkiewicza. Zainstalowano tu nawet telefon, lecz jak dotąd plac ten jest skrzętnie przez kierowców omijany. Może ktoś z taksówkarzy wyjaśni dlaczego tak się dzieje?

## Studenci uczą kolejarzy

Klub racjonalizatorów - kolejarzy węzła łódzkiego zainicjował w Łodzi kurs rysunkowo-techniczny dla pracowników poszczególnych służb kolejowych.

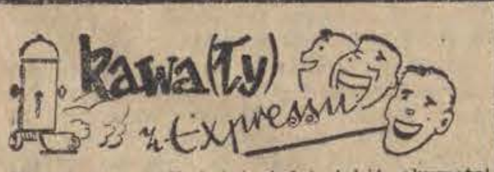
90 uczestników kursu zdobędzie umiejetność rysunku i kreślenia technicznego. Wykładowcami na kursie są zgłoszeni przez ZAMP studenci ostatnich lat wydz. mechanicznego i elektrycznego Politechniki Łódzkiej.

## Czyn 1 Majowy

### pracowników kin wiejskich

W Łodzi odbyła się ostatnio narada wytwórcza pracowników ruchomych kin wiejskich Okręgowej Dyrekcji Rozpowszechniania Filmów. Postanowiono podjąć apel cementowni „Grodziec" i dla uczczenia zbliżającego się święta 1go Maja wykonywać w II kwartale plany miesięczne do dnia 20-go każdego miesiąca.

Równocześnie pracownicy kin wiejskich okręgu łódzkiego wezwali wszystkie kina w Polsce do podejmowania podobnych zobowiązań.




W jednej z jadłodajni siedzi jakiś obywatel nad befsztykiem i płacze.

— Czemu pan płacze? — pyta zdziwiony kelner.

Konsument, wskazując na befsztyk, odpowiada przez łzy:

— Może on zmięknie...

* * *

Po skończonej rozprawie sądowej przewodniczący zwraca się do oskarżonego:

— Niewinność pańska została udowodniona. Jest pan wolny.

Na to oskarżony:

— Doprawdy bardzo mi przykro, że niepotrzebnie panów fatygowałem.

* * *

Pewna leciwa dama pokazuje znajomej zdjęcie, na którym jako niemowlę trzymana jest na ręku przez piastunkę.

— Widzi pani, tak wyglądałam przed dwudziestu trzema laty...

— Bardzo ładnie — odpowiada znajoma — a co to za dziecko trzyma pani na ręku?

### Ze starych ruder — nowe domy

# Remonty w pełnym toku

## Robotnicy MPB zobowiązali się zakończyć całą robotę do 7 listopada. — Dobre chęci i pomysłowość pomagają zwalczać trudności

**Wykorzystując sprzyjające warunki atmosferyczne, przedsiębiorstwa budowlane w Łodzi przystąpiły w tym roku o wiele wcześniej do akcji remontowej. Ponieważ i materiały nadeszły w sporych ilościach jeszcze zimą, roboty są obecnie w pełnym toku.**

Oczywiście, najwięcej w akcji remontowej ma do powiedzenia Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane, któremu powierzono do przerobienia 70 procent ogólnej puli kredytowej Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej, tj. około 1.200 milionów złotych. Łącznie z innymi kredytami plan przerobu na rok bieżący wynosi dla MPB 1.700 milionów złotych.

Jest to suma o wiele wyższa od tej, którą wykorzystano w ubiegłym roku. **Mimo to jednak, na jednym ze swych zebrań, robotnicy MPB postanowili przyspieszyć wykonanie zaplanowanych robót, zobowiązując się do zakończenia ich na dzień 7 listopada, dzień obchodu rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.**

Pragnąc dotrzymać zobowiązań, wzięli się ochoczo do pracy i już w tej chwili mogą się pochwalić pewnymi osiągnięciami. **Do tej pory bowiem zakończono już całkowicie kredytowane przez FGM remonty na 20 posesjach, a na 13-tu są one na ukończeniu. W pełnym toku jest praca w 78 domach łódzkich. Ale to jeszcze nie wszystko, bowiem MPB otrzymało do tej pory dalszych 246 zleceń, do wykonania których przystąpi się niebawem.**

Roboty nie natrafiają, narazie przynajmniej, na żadne większe trudności, głównie dzięki temu, że przedsiębiorstwo, rozpoczynając tegoroczny sezon remontów, posiadało już na składzie wystarczające jak na początki ilości papy, smoły, lepiku a nawet żelaza, o które w zeszłym roku było tak trudno. Nieco gorzej jest z drzewem, które mimo licznych interwencji, nie nadchodzi jeszcze w wystarczających ilościach.

Sporo kłopotów było też z tzw. supremą, tj. materiałem, potrzebnym na ścianki działowe w mieszkaniach. Ale trudności te udało się pokonać dzięki przystąpieniu do produkcji tego artykułu systemem gospodarczym. Wykorzystuje się do tego... wióry, powstałe przy produkcji belek i desek. **Dzisiaj własne warsztaty MPB dostarczają pokaźne ilości supremy, co w połączeniu z przydziałami z central handlowych wystarczy w zupełności na pokrycie obecnych potrzeb.**

Remontując domy dla ludności robotniczej, nie zapomina się też o własnych robotnikach, którzy w dużej mierze przybyli do Łodzi z okolicznych wsi. Aby zdjąć im z głowy wszelkie kłopoty mieszkaniowe, **MPB buduje dla nich przy ul. Deotymy własne małe miasteczko-kolonię, złożone z 8 obszernych parterowych bloków.** Do estetycznie wyglądających pokoików wprowadzili się już pierwsi lokatorzy-robotnicy.

Mając takie warunki robotnicy MPB z pewnością dotrzymają podjętego zobowiązania. **Na dzień 7 listopada będzie tylko jeden ślad po remontach: odnowione domy i mieszkania robotnicze!...** (kl)

### Sygnały świetlne zastąpią milicjantów

# „Bocianie gniazda" za miesiąc

## Sygnalizatory już są, czekamy na aparaty manewrowe

Władze miejskie poczyniły już odpowiednie przygotowania do wprowadzenia sygnalizacji świetlnej w Łodzi.

Sygnalizacja zainstalowana będzie, jak wiadomo, na razie na dwóch skrzyżowaniach: **Piotrkowskiej z Narutowicza i Legionów oraz Piotrkowskiej z Daszyńskiego i Andrzeja.**

W tej chwili posiadamy już tzw. sygnalizatory, tj. przyrządy, wyposażone w światła trójkolorowe. Licząc się z pewnymi trudnościami przy instalowaniu sygnalizatorów, władze postanowiły, że **część z nich umieszczona zostanie na wyciągnikach w murze, a część na wmontowanych w chodniki masztach.**

Ale sygnalizatory — to jeszcze nie wszystko. Najważniejszą częścią sygnalizacji świetlnej są **aparaty manewrowe, których jakoś nie możemy się doczekać.** Mają one jednak nadejść w drugim kwartale.

**Natychmiast po ich otrzymaniu przystąpi się do robót instalacyjnych, zwłaszcza że i „bocianie gniazda" dla milicjantów będą gotowe najdalej za miesiąc. (kb).**

### Czy to jest higiena?

# Śmieci koło żywności

## Przewożenie odpadków musi ulec poprawie

Tzw. „higiena na codzień" pozostawia u nas wiele do życzenia. Świadczą o tym obrazki, które często jeszcze można na naszych ulicach zaobserwować.

Stoi sobie np. przed sklepem spożywczym wóz z pieczywem, a obok przejeżdża naładowany po brzegi samochód ze śmieciami. Wystarczy lekki podmuch wiatru, by chleb na wozie pokrył się warstwą kurzu. Dlaczego tak się dzieje?

Ostatnio odbyła się na terenie VIII rejonu odprawa administratorów domów, pracowników Dozorów Sanitarnych i ZOM-u, poświęcona właśnie sprawom higieny.

Na odprawie tej zarzucono ZOM-owi, że dopuszcza do tego, aby ulicami miasta jeździły odkryte „śmieciarki" oraz, że opróżnianie metalowych puszek odbywa się nieraz za późno. Nierzadkimi były bowiem fakty, gdy po puszki te samochód przyjeżdżał dopiero w południe. Jako jedyne wytłumaczenie niehigienicznego przewożenia śmieci przedstawiciele ZOM-u podali brak odpowiedniej ilości plandek, które mają jednak wkrótce nadejść.

Ponadto poruszono na tej samej odprawie problem tzw. „martwych dusz". Administratorzy przyrzekli jeszcze bardziej zacieśnić współpracę z Oddziałem Kwaterunkowym, zawiadamiając go o stwierdzonych przez siebie wykroczeniach przeciwko obowiązującym przepisom (m)

## Siedem cyrków

### otwiera sezon wiosenny

7 państwowych cyrków objazdowych, podległych Dyrekcji Zjednoczonych Przedsiębiorstw Rozrywkowych rozpoczyna sezon 9 kwietnia.

Po raz pierwszy w Polsce ujrzymy w reprezentacyjnym cyrku Nr 1 pełnospektaklowe widowisko, opracowane według scenariusza popularnych autorów Gozdawy i Stępnia. W innych cyrkach usłyszymy piosenki i skecze do tekstów znanych literatów i humorystów jak M. Piechal, W. Brudziński, A. Ochocki, I. Tomska i in.

Nowością będzie również 16-osobowy balet ludowy który pod kierownictwem baletmistrza J. Marciniaka wystąpi w programie cyrku Nr 2. Obok znanych już publiczności artystów, wystąpią w nowym sezonie uczniowie Liceum Widowiskowego w Warszawie

## Nasi przodownicy



**FRANCISZKA KUCHCIK**

**Ileż to już lat upłynęło od chwili, kiedy to po raz pierwszy przyszłam do fabryki?... — stara tkaczka zamyśla się na chwilę. — Zaraz, zaraz. Było to brdzo dawno, miałam wtedy dopiero 15 lat. A więc całe pół wieku pracuję już przy krosnach. Kto by to pomyślał...**

**— Ileż to cierpień, strat i doświadczeń przewinęło się przez moje życie — mówi po chwili.**

**— Pół wieku... Nie zliczyć już teraz wszystkich doświadczeń i cierpień, jakie znaczyły tę półwiekową prawie drogę pracy u kapitalistów. Teraz na szczęście wszystko złe jest poza nami i chociaż żal straconych młodych lat, nie raz wzruszenie ściska za serce, gdy się widzi, jak dziś żyją, jak się uczą i jak zdobywają przyszłość nasze dzieci.**

**Franciszka Kuchcik, wieloletnia tkaczka b. fabryki Poznańskiego, a obecnie w PZPB nr 9 należy mimo swego podeszłego wieku do najlepszych robotnic tych zakładów. Interesuje się też, poza swą pracą zawodową, wszystkimi przejawami obecnej naszej rzeczywistości, biorąc w szeregach Ligi Kobiet czynny udział w pracach na rzecz pokoju.**

## TEATRY

Im. St. Jaracza — „DOM OTWARTY" — godz. 19.15.

Nowy — Teatr nieczynny.

Powszechny — „NIEMCY" — godz. 19.15.

Lutnia — „KRÓLOWA PRZEDMIEŚCIA" godz. 19.15.

Osa — „OBERŻYSTKA" — godz. 19.30.

Arlekin — „ZŁOTA RYBKA" — godz. 15 i 17.15.

Żydowski — Teatr nieczynny.

## KINA

**ADRIA** — O 6 wieczorem po wojnie — 16. 18. 20.
**BAŁTYK** — Hrabia Monte-Christo — I seria — 17. 19. 21.
**BAJKA** — Dziewczę z Północy — 18. 20.
**GDYNIA** — Aktualności nr. 15 — 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21.
**HEL** — Ostatni Mohikanin — 16. 18. 20.
**MUZA** — Pustelnia Parmeńska — II seria, 18. 20.
**POLONIA** — Dom na pustkowiu — 16, 18.30 21.
**PRZEDWIOŚNIE** — Córka marynarza — 18 20.
**ROBOTNIK** — Na tropie zbrodni — 17.30. 20
**ROMA** — Torpedowiec „Nieugięty" — 18. 20.
**REKORD** — Skarb Tarzana — 16; Narzeczona z Turkmenii — 18, 20.
**STYLOWY** — Miasto westchnień — 18. 20
**ŚWIT** — Awantura na wsi — 17,30, 20.
**TĘCZA** — Dom na pustkowiu — 15.30. 18. 20,30
**TATRY** — Maskarada — 16, 18, 20.
**WISŁA** — „Słoń i mrówka", „Mistrz narciarski". „Noc noworoczna", „Kim zostanę?'. „Dzieje jednej obrączki" (kreskówki kolorowe) — 16.30, 18.30. 20.30.
**WŁÓKNIARZ** — Upiór w operze — 16.30. 18.30. 20.30.
**WOLNOŚĆ** — Nowy dom — 16. 18. 20.
**ZACHĘTA** — Konstanty Zasłonow — 18, 20.

## Udany start
### piłkarzy Włókniarza (Pabianice)

Dopiero wczoraj Włókniarz z Pabianic rozpoczął rozgrywki o mistrzostwo piłkarskie łódzkiej klasy A. Pabianiczanie grać będą tylko drugą runde i jeśli w wyniku tych spotkań zajmą pierwsze miejsce w tabeli, rozegrają dodatkowo mecz kwalifikacyjny z leaderem tabeli.

W pierwszym meczu pabianiczanie trafili na Concordię. którą pokonali w nadspodziewanie wysokim stosunku 9:0 (6:0). Włókniarz okazał się pod każdym względem zespołem lepszym i wartości jego sukcesu bynajmniej nie umniejsza fakt, iż przeciwnik grał przez dłuższy czas w 9-kę. Niestety, zachowanie się drużyny Concordii z małymi wyjątkami było tak niesportowe, iż sędzia zmuszony był wykluczyć dwóch zawodników z gry.



# Sportowcy Włókniarza
## propagatorami idei pokoju i obrońcami Ludowej Ojczyzny.
### Pierwsza konferencja ZS Włókniarz okręgu łódzkiego

W lokalu Zw. Zaw. Włókniarzy odbyła się I-sza Okręgowa Konferencja Z.S. „Włókniarz" delegatów klubów i kół sportowych z terenu m. Łodzi. Obradom przewodniczył ob. Jałowiecki. Zebrani delegaci i zaproszeni goście wysłuchali referatu ideologicznego ob. Hanuszkiewicza na temat roli i znaczenia sportu związkowego oraz sprawozdań ustępującego zarządu tymczasowego.

Zarówno nad referatem, jak i sprawozdaniami rozwinęła się b ożywiona dyskusja. Z wypowiedzi wielu delegatów wynikało, że idea wciągnięcia do masowej akcji wychofania fizycznego i sportu najszerszych mas włókniarzy znalazła właściwe zrozumienie. Wszystkie przemówienia cechowała prawdziwa troska o racjonalne realizowanie znamiennej uchwały Biura Politycznego K.C. PZPR. dotyczącej kultury fizycznej i sportu.

Największą przeszkodą do całkowitej realizacji zamierzeń opartych na tej historycznej uchwale jest niedostateczna ilość obiektów sportowych, odpowiednio wyszkolonych kadr instruktorskich i najbardziej potrzebnego sprzętu.

Nowy Zarząd Okręgowy Z.S. „Włókniarz" w Łodzi, wybrano w składzie następującym:

Przewodniczący — Hanuszkiewicz Hieronim, v-przewodniczący — Trzciński Stanisław, v-przewodniczący — Jałowiecki Stanisław, sekretarz — Jóźwiak Wacław, skarbnik — Nowakowski Marian, Kruczkowski (ZMP), Szymczyk (Odzieżowcy), Błaszczyk Józef (Oddz. Jedwab. Galant), Pieklarz Jan (Oddział Łódź 1), Gibki Stefan („Arko"-Klub), Stępień Eugeniusz (Ł.K.S. „Włókniarz").

Na zakończenie obrad delegaci powzięli następujące zobowiązania:

Usprawnić działalność Zarządów po linii wychowania ideologicznego członków klubów i kół sportowych i przysposobić ich odpowiednio do roli budowniczych socjalizmu w Polsce Ludowej.

W założeniach swojej pracy kierować się koniecznością udostępnienia wychowania fizycznego najszerszym masom robotniczym, w celu podniesienia ich sprawności fizycznej tak, aby byli zdolni wykonać z nadwyżką plany produkcyjne, pod względem ilościowym i jakościowym.

Opierając się na doskonałych wzorach masowej kultury fizycznej w Z.S.R.R., starać się wychować masy pracownicze włókniarzy na zdrowych fizycznie i uświadomionych politycznie obywateli, propagatorów idei światowego pokoju, którzy w razie potrzeby będą zdolni skutecznie bronić granic naszej Ludowej Ojczyzny i Socjalizmu.

Jako aktywni działacze w klubach i kołach sportowych, zwrócą specjalną uwagę na wzmożenie współpracy ze wsią i Ludowymi Zespołami Sportowymi. Zawsze chętnie będziemy im służyć radą w pracach organizacyjnych i starać się — w razie potrzeby — zapewnić im opiekę i pomoc w sprzęcie sportowym.

Z uwagi na wielką wartość strzelectwa sportowego i szermierki dla obronności kraju — zobowiązują się rozbudować sieć sekcji strzeleckich i szermierczych przy klubach i kołach sportowych naszego Zrzeszenia.

Dołożyć starań, aby czynnych członków klubów i kół sportowych, wciągnąć do udziału we współzawodnictwie na zakładach pracy oraz zobowiązać ich do walki z absencją i marnotrawstwem dniówek roboczych.

Zapewnili, że we wszystkich swoich poczynaniach będą się kierowali ściśle wskazaniami i wytycznymi Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, Związkowej Rady Kultury Fizyczej i Sportu C.R.Z.Z. i Zarządu Głównego Zrzeszenia Sportowego „Włókniarz".

# Ponad 100 bokserów
## wystąpi w Gdańsku w XXI mistrzostwach pięściarskich Polski

**W Gdańsku rozpoczną się 20 kwietnia indywidualne mistrzostwa pięściarskie Polski. W przeddzień mistrzostw wyjeżdża z Łodzi do Gdańska dość liczna ekspedycja sędziów i zawodników w składzie 26 osób. Łodzianie mają zamiar podróż tę odbyć samolotem.**



**Ostatecznie w mistrzostwach Polski weźmie udział tylko łódzka ósemka, żadnych dodatkowych zgłoszeń nie będzie. Początkowo projektowano zgłosić Mateckiego, Niewadziła i Kargiera, lecz zaniechano tego projektu. Na ringu w Gdańsku wystąpi tylko ośmiu mistrzów łódzkiego boksu.**

**Według ostatecznych danych po zamknięciu listy zgłoszeń PZB ustalił iż do tegorocznych indywidualnych mistrzostw Polski w boksie stanie 119 bokserów. Jest to rekord. W zeszłym roku zgłoszono dziewięćdziesięciu kilku.**

**W poszczególnych wagach zgłoszono: — w muszej — 15 pięściarzy, w koguciej — 15, w piórkowej — 14, w lekkiej — 15, w półśredniej — 16, w średniej — 17, w półciężkiej — 14, w ciężkiej — 13.**

**Przy tej ilości ustalono, że walki eliminacyjne muszą się odbyć w pierwszym dniu turnieju 20 kwietnia przed południem. Oficjalne uroczyste otwarcie turnieju odbędzie się w pierwszym dniu po południu.**

# Biegi na przełaj ŁKS Włókniarz
## W grupie seniorów pierwszy do mety przybył Kowalski

Lekkoatleci ŁKS. Włókniarz, wznawiając tradycję, zorganizowali w dniu wczorajszym bieg na przełaj dla juniorów i seniorów. W biegu tym mogli wziąć udział zawodnicy z terenu okręgu łódzkiego. Impreza cieszyła się nadspodziewaną frekwencją. Inicjatywa ŁKS. Włókniarza przyjęta została na ogół z zadowoleniem, bowiem łódzka lekka atletyka odczuwa brak tego rodzaju imprez.



W biegu dla juniorów na dystansie około 2 klm. startowało 29 biegaczy. Z liczby tej do mety dobiegło 27. Zwyciężył Skąpski (ŁKS. Wł.) w czasie 9.31,2 przed Jasińskim (Zw. Zryw) 9.36,8, Gorzechowskim (Stal, Płock 9.44,2. Kusztelakiem (Spójnia), Andrzejewskim (Widzew) i Walasem (ŁKS. Wł).

Bieg dla seniorów na dystansie około 5 klm. zgromadził na starcie 37 lekkoatletów. Z tej liczby tylko trzech biegu nie ukończyło. Pierwsze miejsce zajął Kowalski (Unia) 15.52,2. Zaznaczyć należy, iż Kowalski wybija się na czoło przełajowców łódzkich i jest wiele obiecującym zawodnikiem. Jako drugi przybiegł do mety Jasiniak (Boruta) 15.53,2 przed Szewczykiem (Stal), Osmólskim (Zw. Zryw.), Nowakiem (ŁKS. Wł.) i Olczykiem (Legia, Łódź). Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe plakiety i dyplomy.

Biegi na przełaj odbyły się w ramach zawodów lekkoatletycznych zorganizowanych przez ŁKS. Włókniarz. Były to zawody o charakterze wewnętrzno-klubowym. Niektóre wyniki są niezłe i zasługują na uwagę. Do nich w pierwszym rzędzie zaliczyć trzeba czas Antowicza 11 sek. uzyskany w biegu na 100 m. Słabo natomiast wypadł rzut oszczepem, lecz trzeba dla wyjaśnienia dodać, że konkurencję tę rozegrano pod nieobecność Szulca , który jest kontuzjowany. Oto wyniki poszczególnych konkurencji:

110 pł. Pawłowski I 17,8, Tyfa 20,7, 100 m. Antonowicz 11 s. Tułecki 11,6 w konkurencji juniorów Szczepaniak 11,8, Chrzanowski 12,4. 300 m. Pawłowski I 39,6, Derwinis 39,9. 1000 m. Grab 2.56, Pawłowski II 3:04,5, kula Tułecki 10.70, Cholewa 10.08, dysk Zuczkiewicz 30,70, Sobczyński 29,10, oszczep Zuczkiewicz 37,16, Cholewa 32,68, skok w dal Antonowicz 6.19, Woźniakowski 5.95, skok w zwyż Połowiński 1,55. Poza konkursem Woźniakowski i Manius po 1,60, tyczka Brzosko 3,20 i Woźniakowski 3,20, 200 m. płotki Marczewski 30 s., Tyfa 31 sek.

Trzeba zaznaczyć, iż z powodu deszczu bieżnia była dość ciężka, a pogoda w czasie zawodów nieszczególna i to miało ujemny wpływ na wyniki. Widzów około 1000.

# ŁKS Włókniarz—Kolejarz (Toruń) 2:1
## Poziom gry był iście świąteczny

**W towarzyskim meczu piłkarskim ligowy ŁKS Włókniarz zagrał wczoraj z toruńskim Kolejarzem. Rozumie się, że łodzianie zagrali w składzie wybitnie kombinowanym i samą grę potraktowali potrosze jako odrabianie pańszczyzny, toteż poziom zawodów był naprawdę świąteczny. Jeszcze do pauzy przykładano się więcej i dość wyraźnie duszono przeciwnika. Padły dwie bramki, zdobywcami których są: Gwoździński w 7 min. gry i Hogendorf na kilka minut przed pauzą. Bramka zdobyta przez Hogendorfa była szczególnie efektowna.**



**Po przerwie poziom spadł do tego stopnia, iż mogły by się go powstydzić nawet zespoły A-klasowe. Kolejarze, mając w nogach mecz dnia poprzedniego, spisywali się nadspodziewanie, nawet potrafili uzyskać przez prawego łącznika bramkę. Łodzianom natomiast nie wiele się udawało. Napastnicy nie potrafili już sforsować obrony przeciwnika, a gdy zdarzył im się rzut karny, Patkolo nie wykorzystał go. Strzał był ładny, lecz trafił w słupek. Wynik pozostał niezmieniony 2:1 dla łodzian. Sędziował Racięcki, Widzów 2 tysiące.**

# Tenisiści polscy przegrali
## w spotkaniu towarzyskim z reprezentacją Leningradu

W Leningradzkim Domu Mistrzów Tenisa, wobec wielu tysięcy widzów, którzy serdecznie witali Polaków, odbyło się spotkanie towarzystkie tenisistów polskich i leningradzkich. Spotkanie to zakończyło się porażką Polaków 3:6.

Punkty dla Polaków zdobyli: KUDLIŃSKI, zwyciężając Nasodkina 6:2, 2:6, 6:4, SKONECKI W. pokonał Negrebeckiego 6:1, 7:5, 6:1 i w grze podwójnej mężczyzn para SKONECKI W. — PIĄTEK zwyciężyła parę Negrebecki — Miszczenko.

W pozostałych spotkaniach m. in. Miszczenko pokonał Chytrowskiego, Skonecki H. uległ Majdańskiemu, a Andrejew pokonał Piątka.

## Kurs metody szkolenia
### ukończyło 55 uczestników

W Kuratorium Okręgu Łódzkiego zakończono w ub. tygodniu kurs metody szkolenia dla nauczycieli wych. fizycznego. Na kursie tym słuchaczy zapoznano z nowymi prądami i metodami w szkoleniu lekkiej atletyki, gier sportowych i tańców rosyjskich i polskich. Na specjalną uwagę zasługuje fakt, iż na kursie poświęcono wiele uwagi łucznictwu i szermierce. Kurs ukończyło 55 osób, które wyjechały w teren, by propagować nowe metody nauczania. Kurs ten przygotował słuchaczy również jako sędziów do Biegów Narodowych.

## 21 piłkarzy
### poleci do Albanii

**Na międzypaństwowe piłkarskie zawody Polska — Albania, które odbędą się w dniu 1 maja w Tiranie, wyjeżdża 21 osobowa ekspedycja. Ekspedycja ta uda się do stolicy Albanii drogą powietrzną, przy czym odlot nastąpi w dniu 26 kwietnia z Krakowa.**

## W święta na boiskach

**W kraju odbyło się szereg spotkań piłkarskich o charakterze towarzyskim. Oto ważniejsze i ciekawsze wyniki.**

**Kolejarz (Poznań) — bawił w Bydgoszczy, gdzie pokonał Kolejarza (Toruń) 3:1 (2:0) i Kolejarza (Brdę) 3:1 (1:1). We Wrocławiu bawiły drużyny ligowe Polonii (Warszawa) i Warty. Polonia pokonała Gwardię 5:1 (1:0) lecz następnego dnia przegrała z Budowlanymi w Świdnicy 0:2 (0:0). Warta pokonała kombinowany zespół Gwardia-Ogniwo (Wrocław) 4:1 (2:1). Bramki dla Warty uzyskali Opitz i Skrzypniak po 2.**

**Ruch — Stal (Dziedzice) 1:1 (0:1), Cracovia — Stal (Lipiny) 5:0 (2:0), Cracovia — Stal (Gliwice) 4:2 (3:1), Górnik (Radlin) — Stal (Sosnowiec) 2:0 (0:0) i 7:1 (4:0), Górnik (Bytom) — Polonia (Bytom) 1:1 (0:0), Gwardia (Kraków) — Gwardia (W-wa) 9:1 (3:1).**

## Bieg na przełaj

**W Poznaniu odbył się 6-ty z kolei bieg na przełaj o memoriał Br. Szwarca. Bieg ten w kategorii seniorów na dystancie około 4 klm wygrał Bartecki w czasie 13,16,9 przed Kuśmirkiem (Spójnia), w kategorii juniorów zwyciężył Dymalski (Gwardia Krotoszyn).**

Redaktor Naczelny E. KRONIEWICZ Tel 112-60 — Adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a, tel. 137-47. Dział Miejski, tel. 129-13. — Sportowy tel. 109-62 — Ogłoszeń: Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75. — Wydawca: „EXPRESS ILUSTROWANY". — Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" wynosząca 150 zł. miesiecznie na konto PKO VII-8660 oraz wszystkie Urzedy i Agencje pocztowe oraz listonosze wiejscy
D-1-16129